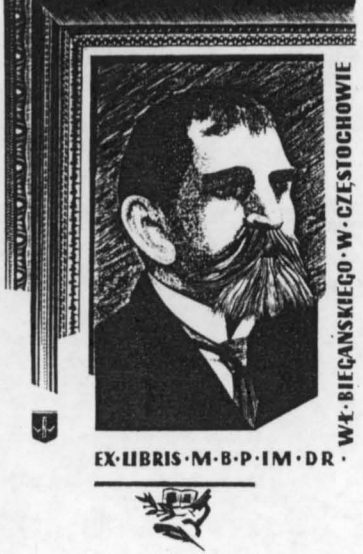

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 286. Wtorek, dnia 18 Grudnia 1906 roku. Rok I.

K CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

BIA DĄBROWSKIEGO. Cena 3 kop.

Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie — 50

Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano. Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.
Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

Administracji: Częstochowa Aleja II № 38, telefonu № 50, 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa". a tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.

CENA OGŁOSZENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-ej 10 k. Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

Polska usługa. Nowo otworzony! Nowo otworzony!

LEON STANIETZ Katowice,
ulica Poprzeczna. 1 minuta od dworca. Narożnik ul. Dyrekcyjnej.
Nowość! Wyroby płócienne! Bielizna. Damska Konfekcja.
Na gwiazdkę ceny wyjątkowe.

Polska usługa.

SKŁAD WIN, towarów kolonialnych i delikatesów
Stefan Niekrasz dawniej FUCHS,
Częstochowa Aleja I-sza № 7.
Poleca szczególnej uwadze i rekomenduje:
Pozostałe z dawnych piwnic stare wina węgierskie,
wyborowe Tokaje a także Hiszpańskie, Portugalskie, Włoskie, Francuskie białe i czerwone, Krymskie, oraz z winnic cesarskich apanaży, Wina Mszalne.
Miody Polskie bardzo stare, portery i piwa Angielskie i krajowe.
Konserwy, ryby wędzone, kawior Astrachański zawsze świeży, wędliny Litewskie, Ogórki Nieżyńskie.
Wyroby cukiernicze, bakalje, pierniki i owoce.
Zaznaczam przy tem, że z powodu znacznych zapasów win węgierskich odstałych, jak również Reńskich, takowe wyprzedaję na święta po cenach kosztu.

Reprezentantem
„Dziennika Częstochowskiego" na SOSNOWIEC i ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest
Wacław Badurski
(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski").

Lekarz-Dentysta M. Grejniec
Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia.
I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Kalendarzyk.

D. 18 Grudnia,

Imiona chrześciańskie: dziś Gracjana, jutro Darjusza i Nemezjusza M.
Imiona słowiańskie: dziś Wszemira, jutro Mścigniewa.
Wschód słońca g. 8 m. 06 zachód g. 3 m. 44,
Daty historyczne: 1601. Jan Zamoyski zdobywa twierdzę Wolmar.—

Sprawa
pomocy lekarskiej w fabrykach.

Aczkolwiek młody „Dziennik częstochowski" poruszał już parokrotnie tę niewątpliwie ważną u nas sprawę, przemawiała jednak dotąd jedna strona interesowana — robotnicy: mam na względzie artykuł w № 44 podpisany przez Zagłębiaka, gdzie w „Gawędach robociarza" jasno wypowiedziane są pragnienia robotnika; w № zaś 271 w artykule „Głos robotnika" taż sprawa potrącona została przygodnie, w sposób wprost ubliżający lekarzowi fabrycznemu. Czytamy tu: „na bicie serca, ból oczów lub poderwanie się — lekarz fabryczny *u nas* (kursyw mój) przepisuje olejek rycynowy albo daje amoniaku „do wąchania". Zdanie to p. Derwandermana tak dalekie jest od prawdy, tak rażące, iż nie przypuszczam ani na chwilę, aby czytelnik uważał je za coś innego, jak za złośliwe, a niefortunne kpiny.

Niefortunne, bo w sprawie poważnej nie przystoi bawić się zmyśloną farsą. Puszczając w niepamięć powyższe oskarżenie nas przez p. D., uważam za pożyteczne dla szerszego ogółu w obecnej chwili przedstawić bezstronnie stan i przebieg sprawy, dodając uwagi z własnego doświadczenia.

Ciekawe i ważne dane podał w swym artykule „O pomocy lekarskiej w fabrykach" dr. E. Kohn z Częstochowy (patrz zeszyt „Czasopisma Lekarskiego", wydany ku uczczeniu jubilata dra W. Biegańskiego). Czytamy tam, iż od roku *1866* nie wydało państwo *żadnego* ogólnego postanowienia w sprawie pomocy lekarskiej dla robotników.

Uchwała zaś ministerjalna Najwyżej zatwierdzona z r. 1866 — w nawiasie dodajmy do dziś nie wprowadzona w czyn — żądała utworzenia szpitali z ilością łóżek w stosunku 1 na 100 robotników.

W r. 1903 departament przemysłu i handlu opracował projekt organizacji pomocy lekarskiej, który pozostał dotąd... projektem.

16-go marca 1905 roku główny wydział do spraw fabrycznych przy ministerjum finansów rozesłał okólnik, proponujący środki dla usunięcia istniejącego zła. Wydział do spraw fabrycznych widzi jedyne wyjście w przeniesieniu obowiązku dostarczania pomocy lekarskiej robotnikom z fabrykantów na instytucje *ziemskie i miejskie* (kursyw wszędzie mój).

U nas wobec braku odpowiednich instytucji projekt ten nie mógłby mieć ścisłego zastosowania. Zresztą, jak słusznie twierdzi dr. Kohn, nie usunąłby zła, nie zmniejszyłby nawet niezadowolenia, *nie wspomina* bowiem wcale o pomocy lekarskiej *dla rodzin*. Okazuje się więc, wnosi dalej autor, iż u nas pomoc lekarska nawet dzisiaj o wiele więcej jest zapewniona, niż ten projekt przewiduje. Tak smutnie, jak widzimy, przedstawia się sprawa co do postanowień rządowych.

Z kolei wypada mi mówić o stanowisku i działalności w sprawie pom. lek. w fabrykach miejscowego Towarzystwa Lekarskiego: Z radosnem uczuciem zaznaczam, że jeszcze w r. 1903 t. j. przed wojną i ruchem strajkowym z inicjatywy swego prezesa d-ra Wł. Biegańskiego podjęło Tow. Lek. rozważanie sprawy pom. lek. w fabrykach, powołując specjalną komisję lekarzy, i poświęciło tejże sprawie kilka posiedzeń. Tow. lekarskie zajęło stanowisko prawdziwie obywatelskie: wykazało wady obecnej organizacji pomocy lek. w fabrykach oraz sformułowało szereg stosownych postulatów w kierunku poprawy tejże. Uchwały Tow. Lek. podano do wiadomości zarządów miejscowych fabryk.

Na początku roku 1905 w czasie pierwszego strajku odbyło się również w sprawie pom. lek. w fabr. posiedzenie Tow. lek. (Inicjatywa d-ra Pisarzewskiego). Potwierdzono postulaty dawniejsze, zaznaczając nowe, jak uprzystępnienie dla robotników pomocy specjalistów: chirurga, okulisty, dentysty i t. d., oddawna zresztą stosowanej w większych fabrykach. Wyrazem postępu opinji lekarskiej w interesującej nas sprawie był na temże posiedzeniu odczytany projekt d-ra E. Kohna. Przedewszystkiem, zdaniem projektodawcy, nie jest korzystnem dla stron obu, t. j. lekarzy i robotników pełnienie przez lekarza, angażowanego i opłacanego przez fabrykanta, czynności podwójnej: urzędnika, kwalifikującego robotnika do przyjęcia, prowadzącego protokuły o wypadkach i t. p. oraz właściwego terapeuty, leczącego chorych.*)

Dalej, stwierdza d-r Kohn przez wszystkich lekarzy uznany fakt, że pomoc lekarska *bezpłatna* jest zasadniczo *nieracjonalna*, leży bowiem w naturze ludzkiej lekceważenie jej. Dla naprawy więc istniejących braków żąda projektodawca utworzenia w fabrykach lekarzy dwu typów: 1) rzeczoznawców w roli urzędników i 2) właściwych terapeutów, z warunkiem opłacania pierwszych wyłącznie przez fabrykantów, drugich zaś — *wspólnie* przez robotników i fabrykantów. Projekt sprowadza się ostatecznie do założenia tak zwanej kasy chorych z czynnym udziałem robotników.

W roku bieżącym sprawie pom. lek. w fabr. poświęciło Tow. Lek. dwa posiedzenia specjalne w Sosnowcu. Odczytano tu kilka szczegółowo opracowanych referatów. Jako ostateczny wynik obrad zaznaczyć należy uznanie przez całe gremjum lekarzy doniosłości i konieczności leczenia chorych fabrycznych w *szpitalach*.

Leczenie ambulatoryjne uznano za niewystarczające, wadliwe. W ambulatorjach bowiem fabrycznych gromadzi się codziennie tak znaczna liczba chorych (50—100 w większych fabrykach na jednego lekarza) lub szukających porady z powodów błahych, że lekarz wyczerpany i znużony, nie jest w stanie prawdziwie chorego dokładnie zbadać; zresztą nietylko z powodu zmęczenia, trzeba wiedzieć, że czekający swej kolei w razie dłuższego badania szemrzą i naglą lekarza do pośpiechu. Musi on badać i radzić prędko i skutecznie, co nie zawsze daje się osiągnąć. Takie traktowanie ambulatorjów przez robotników stanowi jeszcze jeden argument przeciwko bezpłatnej pomocy lekarskiej.

Oto w krótkim zarysie działalność Tow. Lekarskiego oraz opinja lekarzy w naszej sprawie.

Dr. K. Łokczewski.
(Dokończenie nastąpi).

*) Od siebie dodam, że jest niekorzystną ta podwójna czynność nie dlatego, aby taki lekarz nie mógł pozostać bezstronnym lub był nieżyczliwym dla swych pacjentów — ocena niezdolności do pracy po wypadkach, stanowiąca nieraz o losie całej rodziny robotniczej, wymaga dużej uwagi i wkłada na lekarza wielką odpowiedzialność, a stąd nie daje się pogodzić z nadmierną pracą w innym kierunku.

Kapelusze, Cylindry z fabryk Habiga, Plessa, Scotta, Chrystyna, Borsaliny, Pichlera poleca Zdzisław Zdanowicz w Krakowie ul. Sławkowska 13/I.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aleja III dom własny. 263
Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakres rzeźbiarstwa wchodzące, od najwyczajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

NOWINY.

Częstochowa.

„Wesele“. Na onegdajsze ogólne zebranie członków Towarzystwa kasy posagowej „Wesele“, z liczby 326 osób, posiadających swe udziały, przybyła połowa.

Liczba ta była wystarczającą do stanowienia o działalności kasy, wszelako za małą do powzięcia uchwały rozstrzygającej los instytucji, gdyż orzec to może $^3/_4$ ogółu członków, lub następne ogólne zebranie.

Zaznaczając to, nie będziemy się poniżej zastanawiali nad punktem porządku dziennego, który obejmował zmianę ustawę i likwidację dotychczasowej kasy, lecz zdamy sprawę z przebiegu obrad w punktach, co do których zebranie wczorajsze było prawomocne.

Zebranie zagaił przewodniczący komisji rewizyjnej p. Stanisław Rzepkiewicz propozycją wyboru przewodniczącego.

Powołano d-ra Gedryka, który na asesorów zaprosił pp. Bartłomieja Kapitańskiego z Zawiercia i Antoniego Stawiarskiego, a na sekretarza p. Józefa Dygulskiego.

Ze sprawozdania komisji rewizyjnej, odczytanego przez p. Rzepkiewicza, ogólne zebranie dowiedziało się, że wobec tego, iż książki były prowadzone chaotycznie i niedokładnie, komisja zmuszona była założyć nowe książki i cały rachunek z kwitarjuszów dochodowych i rachunków rozchodowych, słowem ustanowić całą rachunkowość kasy od jej założenia aż do zawieszenia czynności. Zajęło to czasu rok i trzy miesiące, wszelako dziś jest wszystko ażur i łatwo zbadać, kto przywiódł do upadku instytucję... Zbytnie zaufanie zarządu do biura.

Jak się okazuje, niedobór wyniósł około 2,000 rb., wskutek nadużyć urzędnika, który prowadził buchalterję, a zarazem był kasjerem.

Po wielce ożywionej dyskusji i szczegółowem omówieniu pozycji niedoboru, wreszcie po przemówieniach pp. Maszczyńskiego, Loksa, Kossowskiego, Wacławskiego, Michalskiego, Junga, Potockiego, Kondrackiego i d-ra Nowaka — ogólne zebranie postanowiło, aby niedobór pokryty został przez tych wszystkich członków zarządu, którzy od początku istnienia w kierownictwie jej brali udział.

Następnie omawiano po za porządkiem dziennym czy żądać likwidacji kasy? Wyjaśniło się, że ogólny stan kasy przedstawia się, jak następuje: kasa posiada w 4 proc. rencie państwowej 3,000 rb., co według kursu wyniesie 2,450 rb. plus niedobór około 2,000 rb., mający być pokryty przez dawny zarząd — razem więc około 4,450 rb. Ponieważ członkom należy wypłacić sumę 27,500 rb., złożoną przez nich, a z powodu wadliwości dotychczasowej ustawy, rozdaną na posagi — więc 323 osoby otrzymałyby za rubla nie więcej, jak 10 do 14 kopiejek. Uznano tedy za bardziej celowe, aby kasa posagowa istniała, tylko na zasadzie nowej ustawy, która daje możność zabezpieczenia posagu, ale na więcej zdrowych podstawach i przedstawia możliwość, że z czasem dotychczasowi członkowie dojdą do swojej sumy.

Ostatecznie kwestja ta ma być zadecydowaną na ogólnem zebraniu, które wyznaczono na d. 30 b. m. i wówczas zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Nowa instytucja kredytowa. Onegdaj odbyło się pierwsze ogólne zebranie członków niedawno u nas założonego Towarzystwa wzajemnego kredytu dla przemysłu i handlu.

Nowa instytucja kredytowa wybrała sobie na siedzibę lokal po dawnym interesie bankierskim (Bergmana).

Na ogólne zebranie przybyło 66 osób z pośród członków Towarzystwa. Posiedzenie zagaił p. Teofil Fiszer odczytaniem porządku dziennego. Na przewodniczącego wybrano p. Aleksandra Bezego, który, zaprosiwszy na asesorów pp. Fiszera, Gębarzewskiego, Gelbarda, Koczalskiego, Płodowskiego, Ślaskiego, Waręskiego i K. Zawadę oraz na sekretarza p. Kistelskiego — odczytał sprawozdanie z działalności tymczasowego Zarządu. Dowiedzieliśmy się, że na kapitał obrotowy wniesione gotowizną około 6,000 rb., a zadeklarowano około 45,000 rb.

Następnie przewodniczący przedłożył do zatwierdzenia budżet Towarzystwa na pierwszy rok finansowy w sumie 6,350 rb.; ogólne zebranie budżet ten zatwierdziło, jak również zatwierdzono wydatki na organizację i zakup utensyliów.

Dotychczas wydatki owe wyniosły 534 rb. 59 kop., urządzenie zaś biura, z meblami i komornem wyniesie przesło 1,000 rb.

Wynik wyborów był następujący: a) do zarządu powołano: pp. Teofila Fiszera (63 gł.), Aleksandra Bezego (57 gł.), Henryka Koczalskiego (43 gł.), b) do Rady: pp. Jana Płodowskiego (46 gł.), Cyprjana Apanowicza (44 gł.), Antoniego Jaszowskiego (42 gł.), Djonizego Wilkoszewskiego (38 gł.), Gelbarda (36 gł.), Stanisława Fitaszewskiego (30 gł.), Aleksandra Ślaskiego (22 gł.), Stanisława Gębarzewskiego (16 gł.), Bronisława Waręskiego (16 gł.) c) do komisji rewizyjnej: pp. Zygmunta Krauzego (52 gł.), Stanisława Brzowskiego (43 gł.), Przygodzkiego (35 gł.), Bolesława Kistelskiego (21 gł.), Adama Piebanka, St. Gębarzewskiego (po 20 gł.)

Kilka osób z pomiędzy wybranych zrzekło się mandatów członków Rady i komisji, ostatecznie więc skład tych władz Towarz. ukostytuowany zostanie na pierwszem posiedzeniu powołanych do nich osób.

Z Tow. szerzenia wiedzy. Bibljoteka Tow. szerzenia wiedzy liczy obecnie 1,500 książek. Lokal bibljoteki mieści się przy ul. Teatralnej № 13, dom Kohna, i otwarty jest codziennie od godziny 5 — 8 wieczorem, w niedzielę zaś i święta od godziny 12 — 4 po południu.

Towarzystwo ma zamiar urządzić w czasie najbliższym szereg odczytów z fizyki doświadczalnej, historji powszechnej, literatury polskiej oraz anatomii i fizjologii człowieka. Ponieważ odczyty te stanowić będą systematyczny wykład powyższych przedmiotów, Zarząd Towarzystwa uprasza osoby, pragnące uczęszczać na powyższe odczyty o zapisywanie się na nie w lokalu bibljoteki w wyżej wymienionych godzinach.

Odczyty dla wszystkich. W środę wieczorem w sali „Lutni“ dr. Michałowicz wypowie odczyt p. t. „Cechy średniowieczne i rycerstwo“.

Przedstawienie dla dzieci. Staraniem Tow. szerzenia wiedzy odbędzie się jutro, w środę po południu przedstawienie dla dzieci. Początek o godz. 2 i pół. Program wypełni: „Czerwony kapturek“, bajka sceniczna, obrazy niknące, podczas których „krasnoludek“ opowiadać będzie bajeczki, fonograf i orkiestra. Przy wejściu dzieci otrzymywać będą cukierki i obrazki. Wejście dla dzieci 15 kop., dla dorosłych — 30 kop. Przedstawienie — w sali „Lutni“.

Strajki. Od paru tygodni już trwa strajk 50 robotników — chrześcian i 15 żydów w fabryce łańcuszków Herowicza i Iekowicza w Częstochowie. Robotnicy żądają podwyżki.

„Minimax“. Onegdaj na placu straży odbyła się próba z przyrządem do gaszenia ognia p. n. „minimax“. Przyrząd wygląda jak nie zanadto duży lejek metalowy. Zagranicą bardzo już rozpowszechniony pomimo niedawnego istnienia. U nas zyskuje sobie dopiero prawa obywatelstwa. Dokonana właśnie na placu straży próba dowiodła, że „minimax“ spełnia doskonale swoje przeznaczenie. Powinien przeto znaleść się w każdym domu, a głównie w zakładach przemysłowych i wogóle tam, gdzie łatwo o ogień. Bardzo dostępny sposób użycia aparatu i szybkość, z jaką gasi się płomienie, zalecają go do rozpowszechnienia. Podczas próby na placu strażackim płonęła smoła — „minimax“ potężny płomień ugasił mo mentalnie.

Jaką spożywamy cielęcinę? Donoszą nam, że rzeźnicy tutejsi skupują cielęta, zarówno od włościan, jak i po dworach (tymczasem ich nie wymienimy), nazajutrz po ocieleniu się krowy lub najpóźniej drugiego dnia i takie cielęta biją. Według przepisów, cielę, przeznaczone na rzeź, powinno mieć conajmniej tydzień, aby mięso było z niego do użytku dobre, bicie więc cieląt jedno lub dwudniowych daje nam mięso niedobre. Warto, żeby urząd weterynaryjny wejrzał w tę sprawę i zapobiegł nadużyciom.

Bandytyzm. Pomimo strasznych tragedji, pomimo wszelkie nawoływania do ustatkowania się, znajdują się zwyrodniałe jednostki, które w dalszym ciągu uprawiają swe haniebne rzemiosło — bandytyzm. Są to czyny tak wstrętne, że budzą już najwyższą dla ludzi tych pogardę. Znów mamy do zanotowania fakt obrzydliwego rabunku. Wczoraj około godz. 5 i pół wieczorem, do mieszkania pp. Zawadzkich na t. zw. Pile (ul. Stradomska, nr. 1) wtargnęło trzech drabów. W mieszkaniu była tylko pani Z. z siostrą. Zanim obie te panie zdały sobie sprawę z sytuacji, już miały rewolwery przy głowach i usłyszały żądanie: Dawać trzysta rubli! Gdy przerażone nie wiedziały, co począć, bandyci dokonali rewizji, zabrali gotówką 49 rb., pierścionki, kolczyki i inną biżuterję. Zabrawszy to, uciekli.

Rabunek ów wiążą z następującemi okolicznościami: W tym samym domu mieszkał p. Richter, zarządzający tartakiem, który przed 3-ma tygodniami otrzymał list z podpisem „anarchiści-komuniści“, w którym żądano wydania rb. 300. P. Richter wyjechał za granicę. Otóż porównywując żądania bandytów, wyrażone do p. Z. z żądaniem w liście — powstało podejrzenie, iż bandyci pomylili się i zamiast p. R., ograbili pp. Z.

Bezpieczeństwo nasze wobec zuchwałości bandytów jest strasznie niepewne, czyli wszelkie dotychczas stosowane środki nie wytępią bandytyzmu — trzeba więc koniecznie obmyśleć inne, skuteczne.

Kradzież. Wczoraj z powozu p. Olszyńskiego z Lisieńca w alej I-ej skradziono kosz jabłek, wartości 5 rb.

W sprawie straży ogniowej.

Na onegdaj inż. Władysław Bogusławski jako prezes zarządu Tow. straży ogniowej ochotniczej w naszem mieście, zaprosił do swego mieszkania kilkanaście osób z pośród mieszkańców tutejszych, celem wspólnego naradzenia się nad sposobem podniesienia zarówno pod względem moralnym, jak i materjalnym upadającej, a przecież tak niezbędnej i zasłużonej w mieście naszem instytucji ratowniczej.

Do niedawna straż ogniowa ochotnicza nietylko w Częstochowie, ale we wszystkich miastach naszego kraju nie mogła się rozwijać pomyślnie, gdyż krępowały ją różnorodne poglądy sfer biurokratycznych, które chciały doprowadzić wreszcie do tego, aby straż stanowiły jeden z organów podwładnych władzy policyjnej, jak np. stróże nocni.

Oczywiście, że tego rodzaju poglądy, z którymi walka do niedawna była bezcelowa, sprawiła, że mnóstwo jednostek, nie mogących zgodzić się na takie traktowanie — od straży usunęło się, a pozostali ci jedynie, którzy z popędu altruizmu, czy innych pobudek ogólnych lub osobistych — uważali za potrzebne choćby w najtrudniejszych warunkach instytucję straży utrzymać.

Rzecz prosta, iż dobra wola napotykając takie lub inne utrudnienia, nie posiadała ani tej sprężystości, ani inicjatywy, jaka w każdej organizacji wogóle jest stale potrzebną i konieczną.

Napływały więc do straży jednostki bynajmniej w niej niepożądane, zanikała karność, stygnął zapał, wreszcie wszystko pochyliło się do upadku, a jednocześnie społeczeństwo coraz mniej tą instytucją interesowało się, zaczęło ją traktować, jak obcą, a ze względu na coraz większą jej dezorganizację—jako wprost szkodliwą i—materjalnie jej nie popierało.

Dziś się czasy zmieniły, dziś instytucja straży ogniowych ochotniczych może zająć stanowisko szczerze obywatelskie w ogniwie naszych urządzeń społecznych i dlatego jest racja podtrzymywać ją zarówno moralnie, jak materjalnie.

Juści, że każde większe miasto powinno posiadać straż miejską, fachową — z czasem to stać się może i w Częstochowie — ale dziś jeszcze nie stać na to naszego miasta, nie stać wielu miast innych, a pożary zdarzają się, niebezpieczeństwo głównie zagraża klasie, dla której pogorzel jest klęską, wreszcie z punktu widzenia ekonomicznego najdrobniejsza rzecz, o ile ulegnie zniszczeniu, jest stratą, zaś ubezpieczanie się w Tow. asekuracyjnych jest wydatkiem zbytecznym, lecz, niestety, w naszych warunkach jeszcze na bardzo długo koniecznym. A tembardziej dobra straż ogniowa po miastach jest potrzebna, że Tow. asekuracyjne, w razie jej braku, podnoszą premia ubezpieczeniowe, częstokroć bardzo wysoko, zarówno na domy, jak sklepy i umeblowania lokalów.

Z tych względów całemu ogółowi mieszkańców Częstochowy powinno chodzić, aby straż ogniowa w naszem mieście istniała, a ponieważ musi być z ochotników złożona, więc żeby do straży należeli ludzie odpowiedni. Wszelako, aby to nastąpiło, powinno być zainteresowanie ze strony ogółu, czyli, że każdy w miarę możności powinien wpływać na to, aby straż miała nietylko ludzi, ale i środki materjalne.

Straż ogniowa częstochowska pod tym ostatnim względem bardzo szwankuje, gdyż co

Bazar Krajowy w Krakowie,
Główny Rynek nr. 20

Poleca na obecny sezon jesienny i zimowy po cenach fabrycznych stałych: (wyroby galicyjskie): Serdaki damskie i męskie podbite barankiem białym i czarnym, oraz peleryny zakopiańskie i oryginalne burki sławuckie.

do personelu strażackiego, to nowy zarząd na wzór augiaszowy, przystąpił do reform, które wyjdą straży na dobre, a przyciągnąć mogą jednostki pożyteczne i obywatelskie.

Na onegdajszem posiedzeniu p. Bogusławski przedstawił zebranym projekty wyszukania środków na pomoc materjalną dla straży, więc dobrowolne opodatkowanie się właścicieli domów, kupców i lokatorów, w stosunku, oczywiście, dla każdej kieszeni dostępnym. Dyskusja przecież nie trzymała się tej wytycznej, lecz zeszła na tory reorganizacji straży, co dowodzi, że nie zdawano sobie dostatecznie sprawy z celu zebrania, a jednocześnie wyszło jaskrawo na jaw, że istnieje głębokie niezadowolenie ze straży. To ostatnie w dzisiejszych warunkach powinniśmy puścić w niepamięć, bo, jak rzekliśmy na wstępie, straż była zła, wskutek złych warunków — dziś trzeba myśleć o podniesieniu instytucji, a przedewszystkiem o danie możności nowemu zarządowi poprowadzenia straży ku pożądanym przez wszystkich wyżynom.

Taką możnością jest w równej mierze: powiększanie liczby członków Towarzystwa i składki pieniężne.

Siłą tych dwuch faktów straż częstochowska musi być dobra.

Ostatecznie wynikiem konferencji onegdajszej było, że obecni podjęli się agitacji na rzecz straży, głównie przez zyskiwanie dla niej nowych członków, których, gdy dojdzie liczba do poważniejszej cyfry, zarząd zwoła na ogólne zebranie, przedstawi im co dotychczas zrobił, co zrobić zamierza i jaki obmyślił sposób, aby społeczeństwo z małym ciężarem, a wielką dla siebie korzyścią — straż nietylko utrzymywać mogło, ale miało do niej zaufanie i sympatję, słowem, by ta najstarsza w Częstochowie instytucja była w całem tego słowa znaczeniu instytucją społeczną.

Sosnowiec.

Wybory. Drukowana lista prawyborców nadeszła z Piotrkowa i dzisiaj będzie rozlepiona do bublicznej wiadomości.

Liczba prawyborców wynosi 5,219.

Wszelkie deklaracje przysyłać można do 27 b. m.

Strajk. W kopalni „Milowice" wynikł strajk; przyczyną ma być pogłoska, że zarząd kopalni zamierza po upływie pewnego czasu zawiesić eksploatację.

Oświetlenie. Komisja techniczna zgodziła się, aby do konkurencji w sprawie oświetlenia przedmieść Sosnowca przystąpił reprezentat firmy „Świat", którego lampa ma przez dwa dni oświetlać na próbę. Decyzja co do przyjęcia jednej z ubiegających się o oświetlanie firm: „Washington", „Lux" i „Świat" — nastąpi we czwartek.

Towarz. Kredyt. m. Piotrkowa.

(Sprawozdanie specjalne.)

W niedzielę 16 b. m. odbyło się w Piotrkowie żebranie ogólne pełnomocników Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, działalność którego rozszerzona została na miasta: Sosnowiec, Będzin, Noworadomsk, Tomaszów, Pabjanice i Zgierz.

Na prezydującego powołał prezesa komitetu p. Cezarego Jachimowskiego, który oddał pod obrady sprawozdanie Towarzystwa za rok finansowy 1905/1906, zakończony w dniu 30 lipca.

Według sprawozdania w ciągu roku sprawozdawczego zahypotekowano na 253 nieruchomościach pożyczek na sumę 1,731,600 rubli, z których wypłacono 629,600 rubli i pozostało niewypłaconych 1,219,500 rubli. Sprzedano za zaległości w roku sprawozdawczym 8 nieruchomości. Ogół stanu czynnego wynosi 1,789,233 ruble 37 kop., ogół stanu biernego 1,788,065 rubli 07 kop. Czysty zysk 8,629 rub. 46 kop. Kapitał zasobowy 32,505 rub. 44 kop. Wykaz dochodów i wydatków 25,493 rub. 86 kop.

Sprawozdanie to, jak również budżet na rok następny i plan działalności Towarzystwa zostały przez zebranie ogólne przyjęte i zatwierdzone.

Następnie na wniosek prezydującego zebranie ogólne postanowiło wystąpić do odnośnych władz o zniesienie ogłoszeń obowiązujących w pismach urzędowych, które dla spraw Towarzystwa nie przynoszą żadnych korzyści oprócz zwłoki i kosztów znacznych.

W dalszym ciągu obradowano nad wnioskiem obywateli Dąbrowy—Górniczej i Łasku o rozszerzenie działalności Towarzystwa na rzeczone miejscowości. Zebranie ogólne postanowiło przyczynić się do żądania mieszkańców m. Łasku w zupełności, Dąbrowy—Górniczej zaś warunkowo, o ile właściciele nieruchomości, położonych w Dąbrowie—Górniczej, uzyskają zniesienie ograniczeń, dotyczących nabywania w tej miejscowości gruntów włościańskich. Jednocześnie postanowiono zwrócić się powtórnie do władz odnośnych o pozwolenie przyłączenia do Towarzystwa miast Brzezin i Rawy.

Wreszcie oddano pod obrady wnioski stowarzyszonych z Sosnowca i Będzina, obejmujące 5 punktów. Co do 1 punktu ogólne zebranie zgodziło się na ustanowienie oddzielnych delegatów z rzeczonych miast. Co do punktu 2 postanowiono, nie zmieniając obecnego porządku płacenia rat Towarzystwa drogą przekazów, postarać się w przyszłości wejść w stosunki z filją Banku Handlowego w Sosnowcu o wnoszenie tych rat na miejscu. Co do 3 punktu o powiększenie normy pożyczek i 4 o szybsze załatwianie wypłat—postanowiono przychylić się do żądań Stowarzyszonych. Punkt 5 o przyznanie ulg w płaceniu rat uznano za przedwczesny.

Nakoniec postanowiono wydać urzędnikom biura Towarzystwa gratyfikację w zmniejszonym niż zwykle rozmiarze, mianowicie w stosunku tylko połowy pensji miesięcznej, i podwyższyć im pensje.

Ponieważ prezes komitetu p. Jachimowski zrzekł się swego wynagrodzenia za pracę w Towarzystwie, przeto, na wniosek jednego z członków, postanowiono wydać drugą taką sumę z funduszów Towarzystwa i dołączywszy do sumy wynagrodzenia p. Jachimowskiego przeznaczyć kapitał ten na potrzeby szkół miejscowych.

W końcu obrad przystąpiono do wyborów, które dały następujący rezultat: Na dyrektorów wybrano ponownie: pp. Jordana Kańskiego i Zygmunta Wyżnikiewicza; na zastępcę ich ponownie p. Stanisława Królikiewicza. Na prezesa Komitetu Nadzorczego, ponownie, przez aklamację, p. Cezarego Jachimowskiego i na członków tegoż Komitetu ponownie pp. Ignacego Byczyńskiego, Wilhelma Silbersteina, Stefana Poradowskiego i nowego p. Szadkowskiego.

Eug. Wiatrowski.

Ogólne.

Wyborcy-robotnicy. Komisja wyborcza gubernii piotrkowskiej orzekła, iż z pośród kurji robotniczej powinno być wybranych na pełnomocników w charakterze wyborców na zjeździe gubernialnym 7 z m. Łodzi i 14 z reszty gubernji, czyli razem 21.

Uniwersytet Ludowy.

Polskiej Macierzy Szkolnej.

Spis przedmiotów, wykładanych w II semestrze 1904—7 r.

I. Język polski—godzin 15—poniedziałki od 8 do 9 lub niedziele od 3 i pół do 4 i pół po poł.

Literatura polska—godzin 15—poniedziałki od 8 do 9 lub niedziele od 3 i pół do 4 i pół p. p.

II. Geografia:
1) Fizyczna—godzin 12.
2) Europy—godzin 12.
3) Polski—godzin 15.
4) 4-ch części świata—godzin 15—środy od 8 do 8.

III. Historja:
1) Polski w połączeniu z powszechną—godzin 15.
2) Powszechna — godzin 15—piątki od 8 do 9.

IV Matematyka:
1) Arytmetyka—godzin 15.
2) Algebra—godzin 15.
3) Geometrja—godzin 15—czwartki od 8 do 9 lub niedziele od 2 do 3 p. p.

V. Nauki przyrodnicze:
1) Fizyka—godzin 12.
2) O cieple i świetle—godzin 12.
3) Historja ziemi i człowieka—godzin 12.
4) Chemia życia codziennego—godzin 12.
5) Anatomia i fizjologja człowieka—godzin 15—soboty od 8 do 9.

VI. Hygjena:
1) Hygjena i ratownictwo—godzin 12.
2) Hygjena życia kobiecego—godzin 12—piątki od 8 do 9.

VII. Nauki techniczne:
1) Mechanika stosowana (kurs ogólny)—godzin 15.
2) Maszyny parowe—godzin 12.
3) Silnice spalinowe (motory gazowe) — godzin 12.
4) Fizyka w zastosowaniach technicznych—godzin 12.
5) Metale i ich obrabianie—godzin 12.
6) Kurs dla palaczy kotłowych—godzin 12—środy od 8 do 9.
7) Nauka elektryczności (kurs ogólny)—godzin 15.
8) Elektrotechnika prądu silnego—godzin 12.
9) Elektrotechnika prądu słabego—godzin 12—środy od 8 do 9.
10) Rysunki budowlane—godzin 25.
11) Rysunki mechaniczne—godzin 24 wtorki od 8 do 10.

VIII. Rysunki odręczne—godzin 24—wtorki od 8 do 10.

(Dok. nast.)

Telegramy.

Kijów, 17 TAP. Rada uniwersytecka postanowiła zamknąć uniwersytet na nadchodzące święta Bożego Narodzenia i wydać studentom bilety jazdy.

Kijów, 17 TAP. Z powodu upadku moralności wśród młodzieży szkolnej, zgromadzenie dyrektorów wszystkich miejscowych zakładów naukowych postanowiło zobowiązać wszystkich restauratorów, właścicieli bilardowni, teatrów, cyrku i innych zakładów publicznych do specjalnego dozoru nad uczniami. Oprócz tego postanowiono zwrócić się do rodziców, aby kontrolowali wydatki dzieci i nie dawali pieniędzy na nieodpowiednie przedstawienia teatralne.

Terminy wyborów.

Petersburg, 17 Tel. włas. Minister spraw wewnętrznych wysłał do gubernatorów okólnik, aby zarządzili niezwłocznie przygotowania do wyborów i wyznaczyli terminy zjazdów prawyborczych, o ile można na jeden i ten sam dzień wszystkich kurji w obrębie powiatu, wszalako nie wcześniej jak dnia 25 stycznia 1907 roku, z takiem wyliczeniem, aby wszyscy wyborcy mogli przybyć do miast gubernialnych na **dzień 18 lutego**.

Okólnik ten dotyczy wrzystkich gubernii Rosji europejskiej, **oprócz Królestwa Polskiego i Kaukazu.**

Aresztowanie komitetu PPS.

Warszawa, 17 TAP. W domu przy ulicy Przemysłowej aresztowany został komitet polskiej partji socjalistycznej. Aresztowano 63 inteligentów i robotników. Znaleziono wiele literatury nielegalnej.

Bomba.

Kazań, 17 TAP. Wczoraj późnym wieczorem w oficynie domu przy ul. Krasnej, nastąpił wybuch bomby. Znajdujący się w mieszkaniu młodzieniec został zabity, drugi — okaleczony. Nie chce odpowiadać. Siłą wybuchu urządzenie trzech izb zamienione zostało w drzazgi. Znaleziono przepis wyrobu bomb.

Śmierć od bomby.

Radom, 17 TAP. Raniony od wybuchu bomby pułkownik Petto zmarł dzisiaj.

Wykrycie składu bomb i broni.

Moskwa, 17 TAP. W dzielnicy Basmannaja wykryto wielki skład broni, prochu, siedm bomb, pud dynamitu. Wskutek rewizji aresztowano około trzydziestu członków bojowej organizacji rewolucyjnej.

Proces socjalistów.

Petersburg, 17 TAP. W sprawie „czterdziestu czterech" Izba sądowa odmówiła wezwania ekspertów na dowód, że akty terrorystyczne nie należą do programu socjalnej demokracji. Obrońcy zrzekli się obrony oskarżonych, którym zarzucają czynne popieranie dążności terrorystycznych.

Stracenie.

Petersburg, 17 TAP. Wyrokiem wojennego sądu polowego, włościanin guberni nowgorodzkiej Bierezyn i mieszczanin guberni moskiewskiej Worobjew, którzy dokonali zamachu na życie admirała Dubasowa skazani zostali na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano.

Moskwa, 17 TAP. Na mocy wyroku wojennego sądu polowego powieszony został Kurcewicz za napad na piekarnię.

HENRYK SCHWARZ
Kraków, ul. Grodzka 13.
TELEFON 48. ROK ZAŁOŻENIA 1886.
WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!!!
Przy zakupnie Ruble po: 2.54 zamówienia na kostjumy, okrycia, suknie.

Skazanie.

Smolensk, 17 TAP. Moskiewska Izba sądowa zbadała przy drzwiach zamkniętych sprawę opanowania przez tłum więzienia wiazemskiego i uwolnienia przemocą przestępców politycznych i karnych. Szesnastu skazano na areszt w twierdzy. Porucznik Kordiukow i chorąży Koszkin skazani zostali na pół trzecia roku twierdzy; Wajewski na sześć miesięcy, Rotszyld na cztery. Saposznikowa i Szeletnia skazano do oddziału poprawczego. Pozostałych uwolniono.

Walka chłopów z rewolucjonistami.

Lipkany, 17 TAP. We wsi Bocrksuce w pow. chocimskim trzech uzbrojonych w browningi rewolucjonistów zażądało od chłopów koni, pragnąc udać się w dalszą drogę. Starosta wiejski, zauważywszy, że paszporty przybyszów są fałszywe, dał rozkaz odprowadzenia nieznajomych do aresztu, ci zaś odszedłszy zabili jednego z konwojujących. Wtedy cała wieś rzuciła się w pościg za uciekinierami, którzy, zaczaiwszy się w zasadzce, położyli trupem czterech chłopów. Chłopi jednakże nie cofnęli się, lecz osaczyli rewolucjonistów, z których dwuch zabili, trzeci zaś sam się zastrzelił.

Wielki pożar.

Petersburg, 17 TAP. Na Wasilewskim Ostrowiu o godz. 2-ej po poł. wybuchł wielki pożar w sześciopiętrowej fabryce fortepianów Rauera. Spaliły się trzy piętra oraz wiele fortepianów. Szkody wynoszą około 75,000 rb.

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnieniu 5 kl. 187 lot. klas

Królestwa Polskiego.

Dnia 15-go grudnia, jako w 7-ym dniu ciągnienia wyszły następujące główne wygrane:

Rub. 10,000 Nr. 16989.
Rub. 4,000 Nr. 10549.
Rub. 2,000 Nr. 7788 8129 13616 22226.
Rub. 1,000 Nr. 9186 9486 10989 20537 23833.

Po rub. 400 N-ra:

3979 3980 4452 7515 13626 16899 17217 22192.

Po rub. 200 N-ra:

1914 4776 4939 5687 5851 6914 8733 9664 10114 13161 13562 15143 16665 21735 22274 23367.

Po rub. 100 Nr.:

757 1427 2152 2189 2619 3267 3718 3934 4698 6101 7024 7908 8222 9165 10012 10534 13414 13661 15980 16361 17487 17495 18095 19978 20272 20338 20961 21291 22672 23469.

Po 80 rub. N-ra:

6 66 74 123 30 35 207 34 53 71 76 79 91 95 99 330 408 35 81 95 595 616 96 729 62 73 89 96 729 62 73 89 96 808 17 68 911 26 49 62.

1010 15 70 79 1119 33 56 71 1205 29 34 79 1364 1428 51 1518 41 81 1658 76 81 1730 56 77 1885 1928 33 64.

2007 11 2151 96 2221 46 78 85 2449 92 2501 2616 2771 81 86 2805 6 27 34 46 2901.

3056 64 94 98 3149 56 3201 5 34 57 72 3391 3427 3521 65 3612 20 22 88 63 76 85 97 3701 17 56 82 3821 3942.

4004 4228 35 4375 4436 38 56 4528 58 90 4646 91 4749 4830 46 4908 37 60 81.

5064 92 5116 31 5204 10 42 55 57 5304 28 72 5418 68 5575 84 5635 45 49 70 5807 12 31 5927 30 96.

6065 39 45 56 6123 6220 37 60 63 6316 27 80 34 74 6449 6510 81 96 6605 25 37 6788 93 6808 37 64 69 6986.

7002 25 37 77 81 7116 54 98 7216 22 69 72 7311 17 20 93 7410 44 48 49 54 55 7512 75 7716 40 53 75 97 7863 98 7920 46 48 69.

8010 15 8104 11 57 61 62 8274 8399 8479 92 8568 82 8598 8630 95 8704 8809 31 8940 51 59 60 84.

9008 50 9191 9167 9368 74 79 9455 79 80 84 9558 77 9619 41 61 9722 44 54 73 9842 50 9922 44 54 73 9842 50 9922 63 80.

10000 15 78 10182 95 10203 8 46 89 10328 35 42 48 57 93 10451 93 10580 10690 10791 95 10808 36 10871 10900 64.

11044 79 11144 74 11232 65 74 11359 72 11404 87 80 11501 11600 27 45 11736 46 59 92 11800 57 11951 54 98.

12001 45 62 86 12162 97 12203 57 71 90 12348 12480 55 68 95 12523 87 12633 48 56 86 12766 66 12802 29 40 12973 76 84 94.

13048 89 13173 13232 84 13302 15 24 45 55 13484 13506 76 13687 13713 42 55 13831 82 90 93 13921 63 92.

14000 23 87 14111 26 14338 14430 33 58 66 77 94 14563 14645 72 90 14720 45 14813 16 38 55 61 72 14935 77.

15000 21 65 71 74 97 15103 13 15156 63 72 15241 65 68 15364 76 15401 27 33 37 48 90 15549 52 15648 15750 56 15879 99 15945 47 93.

16054 64 16101 2 46 53 59 16287 16319 83 16430 40 80 88 16554 69 70 16629 16784 85 16857 63 78 85 16900 39.

17044 55 79 17112 29 99 17900 12 17229 31 79 17336 57 64 17440 43 17513 63 90 17607 34 51 81 84 86 17724 64 80 93 17849 17940 89.

18020 26 45 77 88 18115 18 71 18324 54 66 89 18425 28 18555 18603 63 97 18714 26 18806 18910 18 35 73.

19045 74 99 19144 51 92 19250 19304 54 95 19417 25 29 92 19511 35 69 89 19603 19735 50 19820 19921 28 54 89.

20000 20115 69 83 20207 57 67 20313 43 45 84 20461 78 20507 19 56 73 20637 20723 79 20816 28 61 99 20979.

21003 9 26 57 68 89 21112 64 21216 64 87 21351 80 21402 33 60 77 21510 45 78 21647 21785 21899 21916 30 86.

22000 1 25 55 68 22140 69 22269 86 92 22303 56 22417 20 22 24 88 22567 22613 73 94 22704 42 79 90 22846 73 22917.

23000 4 67 80 23129 71 23129 71 23203 38 23323 80 95 23418 59 88.

„Róża Duchowna“

jedyne czasopisemko polskie poświęcone czci **Królowej Różańca św.**

Wychodzi raz na miesiąc, przedpłata wraz z przesyłką wynosi rocznie 80 kop.

Klasztor OO. Dominikanów.

Lwów. Galicja.

FILJA ul. Jana 14 dawniej Paweł Ohl.

Najtańsze źródło zakupna

Selma Bodlaender

SKŁAD główny ul. Grundmana 17

właściciel **Jakób UNGER**

KATOWICE.

Na nadchodzące święta

polecam mój bogato zaopatrzony **skład**

Jarzyn i Konserw,

Czekolady, Konfitur i Ozdób choinkowych,

Zwierzyny, Ptactwa i Żywych Ryb,

Wyborowego owocu, orzechów, pierników

i marcepanów.

Wielki wybór:

krajowych i zagranicznych likierów,

niemieckich i francuskich koniaków

jakoteż:

Rumu, Araku i esencji ponczowej.

Przy zakupnie za marek najmniej 20 zwracam koszt powrotnego biletu III klasy do Sosnowca.

W niedzielę **skład otwarty do godz. 7**-ej wieczorem.

Uprasza się o zwiedzanie składu **bez** przymusu kupna.

SKŁAD główny ul. Grundmana 17

FILJA ul. Jana 14 dawniej Paweł Ohl.

W Będzińskiej Szkole Handlowej

wakuje od 1-go stycznia 1907 r. **posada**

Nauczyciela Gimnastyki Szwedzkiej

(18 godzin tygodniowo). Zgłoszenia piśmienne należy nadsyłać pod adresem: Rady Opiekuńczej Szkoły Handlowej w Będzinie. 1224—3 3

Magazyn Luksusowy-Galanteryjny

Z. STILLERA

w Częstochowie, II ga Aleja **№ 28.**

Poleca: **Albumy**, Kandelabry, Zegary, **Kałamarze, Lampy angielskie** wiszące i stojące, Ample, **Palniki Naftofo-Żarowe, Krzesła dziecinne.** Wyroby: Bronzowe, Porcelanowe, **Bambusowe,** Drewniane itp. w wielkim wyborze, po nizkich cenach.

SKŁAD ŻELAZA 271-

S. WRZESZIŃSKI KATOWICE, ul. Grundmana № 1,

POLECA swój bogato zaopatrzony skład w najlepsze **sprzęty domowe i kuchenne**, żelazne łóżka, najdoskonalsze wyroby stalowe firmy „Solingen“, jak: nożyczki noże itd., tudzież żelazne i mosiężne artykuły dla fabryk, jako to śruby, armatury i wszelkie rzemieślnicze narzędzia.

Znany wyciąg z ziół przeciw **Katarowi żołądka** i pewny środek przeciw **reumatyzmowi,** poleca: **SKŁAD APTECZNY**

Al. Slaskiego,

ulica Krakowska № domu 4.

Ładny duży pokój — 5 rubli. Żelazna № 12. —5-2

Na święta! Najtańsza cukiernia (Teatralna № 13), poleca obstalunki i gotowy towar, po nizkich cenach. 1234—3 1

Osoba w średnim wieku, wykształcona, z patentem, muzykalna, poszukuje odpowiedniego zajęcia na przychodnią. Wiadomość w redakcji „Dziennika“ „PK.“ 1175-3-3

Poszukuję zdolnych sprzedawców w miejscu i na prowincji. St. Kiffer, Częstochowa, Krakowska 42. —3-3

Rocznie tylko 180 rubli. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia, góra na siano, drwalka i piwniczka, lub dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchniami—do wynajęcia od N. R. 1237—7-1

Skład węgla J. Regowskiego. III Aleja № 50. Poleca węgiel kamiennny i drewniany po cenach przystępnych z dostawą do domów. 1181—9-4

Zdolny ogrodnik (lat 43), żonaty, poszukuje posady. Łaskawe oferty nadsyłać pod adr.: J. Olejniczak, Ottonów Blachownia, p. Częstochowa — 1235—1

Pianino najnowszej konstrukcji, na gwiazdkę—tanio sprzedam. Ul. Kamienic № 9—9. 1338—1-1

Poszukuję posady rządcy domu w Częstochowie—Poste Restante: „J. W. № 18“ —5-4

Wydawcy. F. D. Wilkoszewski i W. Mondzeln. Redaktor: Wł. Rowiński.

Drukiem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.